

TADEUSZ KOWALSKI

## **POLSKA TRANSFORMACJA GOSPODARCZA NA TLE WYBRANYCH KRAJÓW EUROPY ŚRODKOWEJ\***

### **I. UWAGI WSTĘPNE**

Inspiracją do przygotowania artykułu była przypadająca w 2009 r. dwudziesta rocznica obrad Okrągłego Stołu i będących ich wynikiem wyborów do Sejmu i Senatu. W ich rezultacie Polska, jako pierwszy kraj środkowo-europejski, rozpoczęła głębokie reformy ustrojowe i gospodarcze. Ich celem musiała być w pierwszym rzędzie stabilizacja makroekonomiczna i przywrócenie zasad funkcjonowania gospodarki rynkowej opartej na fundamencie prywatnej własności.

Ocena transformacji rynkowej w Polsce, jej rezultatów gospodarczych i społecznych, nadal wywołuje kontrowersje. Jest tak dlatego, że ten proces, silnie zdeterminowany wyjściowym stanem gospodarki, przyjętymi rozwiązaniami w zakresie polityki gospodarczej w pierwszym okresie i wyobrażeniami uczestników, w stosunkowo krótkim czasie doprowadził do reform gospodarczych i zmian pozycji materialnej oraz społecznej, odczuwanych przez wszystkich obywateli.

Jednoznaczne rozstrzygnięcie sporów na temat polskiej transformacji, efektywności i sekwencji zastosowanych narzędzi polityki gospodarczej, a przede wszystkim skali społecznych kosztów zmian ustrojowych w gospodarce nie jest możliwe. Stąd, by zobiektywizować ocenę ostatnich dwudziestu lat – warto podjąć próbę analizy porównawczej i polską transformację opisać na tle podobnych procesów w innych krajach Europy Środkowej. Wybór krajów odniesienia nie jest trudny. Węgry to kraj reformujący swą gospodarkę już od końca lat sześćdziesiątych. Przypadek Węgier pozwoli na porównanie skutków stopniowych reform z wynikami polskiego, radykalnego wariantu szybkich dostosowań prorynkowych<sup>1</sup>. Porównanie z Czechosłowacją<sup>2</sup> – krajem znajdującym się na znacznie wyższym poziomie rozwoju i o względnie dobrej

---

\* Autor dziękuje za uwagi i sugestie M. Ratajczakowi oraz B. Pogonowskiej i J. Polowczykowi. Za wszelkie pozostałe niedoskonałości opracowania odpowiedzialność ponosi wyłącznie autor. Autor wyraża także podziękowanie M. Dzikowskiej i A. Wojciechowskiej-Refermat za pomoc w fazie gromadzenia danych i prace edycyjne. Opracowanie powstało w ramach projektu badawczego N11200731/0780.

<sup>1</sup> Na temat klasyfikacji metod transformacji zob. np. T. Kowalski, C. Wihlborg, V. Vensel, *Rozwój środowiska instytucjonalnego w nowych krajach Unii Europejskiej. Przypadek Estonii i Polski*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, z. 1, s. 155-156.

<sup>2</sup> 1 stycznia 1993 r. Czechosłowacja przestała istnieć. W jej miejsce powstały Republika Czeska i Republika Słowacka.

wyjściowej sytuacji makroekonomicznej, który reformy rynkowe zaczął wprowadzać w rok po Polsce – powinno umożliwić ocenę i dostrzeżenie wyjściowych różnic strukturalnych i swoistej premii wynikającej z możliwości śledzenia polskich pionierskich doświadczeń pierwszych miesięcy transformacji. Obok Węgier, Czech i Słowacji, w artykule uwzględniono Litwę i Ukrainę. Uzasadnieniem tego wyboru było względnie wysokie strukturalne podobieństwo obu krajów do Polski. Włączenie obu krajów do analizy umożliwi sprawdzenie, czy te gospodarki wykorzystały rentę opóźnienia; rozpoczęły one bowiem okres emancypacji politycznej w sierpniu 1991 r. (Ukraina) i we wrześniu 1991 r. (Litwa<sup>3</sup>). Ten fakt dał Litwie i Ukrainie szansę rozpoczęcia transformacji rynkowej w warunkach suwerenności i możliwość oparcia się na pierwszych doświadczeniach Węgier i Polski.

Celem opracowania jest empiryczna analiza i ocena oraz porównanie przebiegu transformacji gospodarczej w Polsce na tle wyników osiągniętych w tym samym okresie przez Węgry, Czechy, Słowację, Litwę i Ukrainę. Ograniczone ramy artykułu wymagały skoncentrowania uwagi na wybranych gospodarczych aspektach transformacji. Tłem dla analiz empirycznych są makroekonomiczne ramy stabilizowania ówczesnych gospodarek, mechanizmy wzrostu oraz uwarunkowania konkurencyjności gospodarek.

W części II zarysowano tło teoretyczne. Podzielono przebieg transformacji na fazę stabilizowania i wdrażania fundamentalnych zmian ustrojowych oraz fazę wzrostu. Następnie w sposób ogólny przedstawiono ramy teoretyczne tych procesów. Zaakcentowano kontekst makroekonomiczny i znaczenie instytucji, optykę czynników wzrostu oraz podejście od strony warunków i czynników konkurencyjności gospodarek. Konceptualne ramy funkcji produkcji, jak i analiza zmian konkurencyjności, wzajemnie się uzupełniają, tworząc kontekst międzynarodowych porównań działania czynników stymulujących i hamujących przebieg transformacji. Kolejne części poświęcono empirycznej analizie porównawczej transformacji. Tak więc część III zawiera omówienie warunków wyjściowych w Polsce i badanych krajach; części IV i V zawierają analizę kształtowania się wybranych czynników i ograniczeń wzrostu. Podjęto w nich próbę identyfikacji przyczyn zróżnicowania przebiegu transformacji i jej obecnych wyników<sup>4</sup>. Opracowanie zamykają uwagi końcowe.

## II. KONTEKST TEORETYCZNY ANALIZY PORÓWNAWCZEJ PRZEBIEGU I REZULTATÓW TRANSFORMACJI

Ocena przebiegu i gospodarczych skutków transformacji z lat 1989-2008 wymaga spójnego kontekstu teoretyczno-metodologicznego<sup>5</sup>. Na potrzeby ni-

<sup>3</sup> Litwa ogłosiła niepodległość już w marcu 1990 r., ale została szerzej uznana przez inne kraje (w tym USA) dopiero we wrześniu 1991 r.

<sup>4</sup> W artykule, dążąc do zachowania zasady jednolitych źródeł statystycznych, wykorzystano bazę danych „World Development Indicators” (WDI) oraz (w mniejszym zakresie) „EBRD Transition Reports”.

<sup>5</sup> Ograniczone ramy artykułu uniemożliwiają pełniejszą prezentację kontekstu teoretycznego. Szerzej na ten temat zob. T. Kowalski, *Comparative Analysis of Economic Transformation in Poland and Selected Central European Countries*, maszynopis, 2009 r.

niejszego opracowania przyjęto, że okres transformacji należy podzielić na dwie główne fazy:

- wdrażania podstawowych, prorynkowych reform ustrojowych i przywrócenia stabilności makroekonomicznej,
- wzrostu gospodarczego i modyfikowania rozwiązań przyjętych w pierwszym okresie, stosownie do potrzeb, aspiracji i konieczności danego kraju.

Uznano, że w pierwszej fazie kluczowe znaczenie miały przede wszystkim wyjściowe warunki makroekonomiczne, a w następnej kolejności cechy strukturalne gospodarek, w tym wyposażenie w zasoby i struktura tworzenia produktu krajowego. Tę fazę można badać zarówno w kontekście analizy makroekonomicznej, jak i mikroekonomicznych fundamentów dostosowań przedsiębiorstw i gospodarstw domowych do nowego środowiska gospodarczego<sup>6</sup>. Ważnym kontekstem analitycznym przydatnym w opisie obu faz może być nowa ekonomia instytucjonalna<sup>7</sup>.

W drugiej fazie transformacji zaczęły dominować czynniki jakościowe, w tym np. konsekwencja i determinacja kontynuacji reform prorynkowych, prywatyzacji gospodarki, poprawa jakości środowiska biznesowego, zdolność do innowacyjności, czy też sprawność wdrażania porządku prawnego Unii Europejskiej (*acquis communautaire*) w celu jak najszybszego uzyskania członkostwa w tym ugrupowaniu integracyjnym. Te różnorodne czynniki, obok obiektywnych ograniczeń strukturalnych, wpływały na uzyskiwane wówczas tempo wzrostu gospodarczego, a więc szybkość i skalę poprawy stopy życiowej. Z uwagi na wielość czynników i złożoność tego procesu, można go badać zarówno w ramach teorii wzrostu, jak i w kontekście warunków i mechanizmów konkurencyjności gospodarek. W istocie oba podejścia uzupełniają się. Pozwalają identyfikować i mierzyć czynniki sprzyjające wzrostowi i modernizacji oraz ograniczenia tego procesu. Zaletą tak określonego kontekstu jest to, że stwarza on przydatne ramy porównań międzynarodowych.

## **1. Makroekonomia i instytucjonalne uwarunkowania fazy stabilizowania gospodarek środkowoeuropejskich**

Pod koniec lat osiemdziesiątych nie istniała normatywna teoria transformacji gospodarek scentralizowanych w gospodarki rynkowe oparte na prywatnej własności. W literaturze przedmiotu można było znaleźć trafne diagnozy źródeł niesprawności systemu scentralizowanego oraz jego niezdolności do zaspokojenia

<sup>6</sup> Zob. np. M. Gorynia, B. Jankowska, *Rekomendacje dla strategii firm polskich wobec ekspansji inwestorów zagranicznych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, z. 4, s. 223-237; M. Gorynia, *Studia nad transformacją i internacjonalizacją gospodarki polskiej*, Difin, Warszawa 2007; T. Kowalski, A. Janc, *Financial Contracts and Relations in the Small and Medium Sized Enterprises Sector in Poland*, w: *Economic Performance and Financial Sector Reform in Central and Eastern Europe: Capital Flows, Bank and Enterprise Restructuring*, red. Ch. Green, A. Mullineux, Edward Elgar 1999, s. 74-94.

<sup>7</sup> Zob. np. O. E. Williamson, *The New Institutional Economics: Taking Stock, Looking Ahead*, „Journal of Economic Literature” 38, 2000, s. 595-613; M. Paldam, E. Gundlach, *Two Views on Institutions and Development: The Grand Transition vs. Primacy of Institutions*, „Kyklos” 61, 2008, nr 1, s. 65-100.

aspiracji cywilizacyjnych i konsumpcyjnych obywateli<sup>8</sup>. Źródłem inspiracji mogły być wówczas doświadczenia z kolejnych porażek programów stabilizacyjnych wdrażanych, pod auspicjami Międzynarodowego Funduszu Walutowego, w gospodarkach Ameryki Południowej. Dały one asumpt do ogłoszenia tak zwanego Konsensu waszyngtońskiego<sup>9</sup>. Opracowanie J. Williamsona przez wiele lat stanowiło swoisty wzorzec, zbiór warunków koniecznych liberalnych reform rynkowych. Był to jednak dokument opracowany w odmiennym kontekście (warunki południowoamerykańskich, rynkowych i z reguły niedemokratycznych gospodarek)<sup>10</sup>. Ponadto nie był on rozpowszechniony w czasie (druga połowa 1989 r.) intensywnych prac nad polskim programem stabilizacyjnym i reformami instytucjonalnymi<sup>11</sup>.

W Polsce w 1989 r. przekonaniu o konieczności wdrożenia głębokich reform instytucjonalnych towarzyszyła świadomość ówczesnych ograniczeń geopolitycznych. Pierwszoplanowym problemem było zaprojektowanie ram stabilizacji makroekonomicznej. O skali problemu świadczyły nierównowaga zewnętrzna i wewnętrzna, ale także rozpiętość między oficjalnym a wolnorynkowym kursem walut, ucieczka od złotego, hiperinflacja, skrzywiona struktura cen, całkowicie monetyzowany deficyt budżetowy, *de facto* brak sektora banków komercyjnych, a także ugruntowana praktyka ujemnej realnej stopy procentowej i reglamentacji kredytu<sup>12</sup>.

Skala trudności w naszym państwie związana z określeniem odpowiedniej kombinacji polityki fiskalnej, pieniężnej i kursowej nie miała precedensu. W każdym przypadku danego kraju działania stabilizacyjne i ustrojowe wymagały z jednej strony zaprojektowania i wdrożenia nowego środowiska instytucjonalnego (polityka jakościowa) oraz wyboru konkretnych instrumen-

<sup>8</sup> Por. np. J. Kornai, *Niedobór w gospodarce*, PWE, Warszawa 1985; zob. także: W. Balicki, *Instytucjonalne i funkcjonalne źródła nierównowagi popytowej w nieparametrycznym systemie zarządzania*, cz. 2 – *Zarys teorii nierównowagi popytowej*, Instytut Planowania, Warszawa 1979; A. Matysiak, *Mechanizm tworzenia akumulacji w gospodarce socjalistycznej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań 1984; W. Wilczyński, *Die polnische Wirtschaftsreform und die betriebliche Selbstverwaltung 1982-1985*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań 1985; idem, *Od gospodarki scentralizowanej do gospodarki rynkowej (Polska 1990-1991): dylematy, przeszkody, rozwiązania*, PTE, Poznań 1991.

<sup>9</sup> J. Williamson, *What Washington Means by Policy Reform*, w: *Latin American Adjustment: How Much Has Happened?*, red. J. Williamson, Institute for International Economics, Washington 1990; zob. też D. Rodrik, *Goodbye Washington Consensus, Hell Washington Confusion? A Review of the World Bank's Economic Growth in the 1990s; Learning from a Decade of Reform*, „Journal of Economic Literature” 44, 2006.

<sup>10</sup> Szerzej na temat kontrowersji wokół tej koncepcji zob. A. Wojtyła, *Teoretyczny wymiar zależności między zmianami instytucjonalnymi, polityką ekonomiczną a wzrostem gospodarczym*, w: *Instytucje a polityka ekonomiczna w krajach na średnim poziomie rozwoju*, red. A. Wojtyła, PWE, Warszawa 2008; por. też D. Rodrik, op. cit.

<sup>11</sup> Istniała także usystematyzowana wiedza o doświadczeniach węgierskich reform oraz połowicznych i nieskutecznych próbach reformowania mechanizmu funkcjonowania polskiej gospodarki w latach osiemdziesiątych bez zmiany istoty mechanizmu alokacji zasobów i fundamentów ustroju gospodarczego i politycznego.

<sup>12</sup> Pod koniec 1989 r. kurs wolnorynkowy (kantorowy) był czterokrotnie wyższy niż oficjalny kurs NBP, a ok. 80% płynnych zasobów gospodarstw domowych było przechowywane w dolarach i markach; szerzej zob. np. T. Kowalski, R. Stawarska, *Poland's Exchange Rate Policy in the 1990s*, w: *Exchange Rate Policies for Emerging Market Economies*, red. R. J. Sweeney, C. Wihlborg, T. D. Willett, Westview Press 1999, s. 351-374.

tów i ich skali (polityka ilościowa), z drugiej zaś skoncentrowania uwagi na specyficznych warunkach wyjściowych dotyczących zarówno struktury gospodarki, jak i czynników społeczno-politycznych.

## 2. Transformacja w kontekście teorii wzrostu

Drugą fazę transformacji można opisać w kontekście teorii wzrostu<sup>13</sup>. Z racji akcentowanego już znaczenia szeroko rozumianych instytucji dla sprawnej transformacji rynkowej, standardowe ramy teorii wzrostu wzbogaca się o aspekty instytucjonalne i kwestie jakości kierowania<sup>14</sup>. W celu określenia ogólnego kontekstu porównań fazy wzrostu w badanych krajach transformacji wykorzystamy schemat funkcji produkcji typu Cobba-Douglassa<sup>15</sup>:

$$\frac{Y}{L} = A \left( \frac{H}{L} \right)^a \left( \frac{K}{L} \right)^b \left( \frac{N}{L} \right)^c,$$

gdzie:

- $Y$  – produkt,
- $L$  – siła robocza,
- $H$  – kapitał ludzki i intelektualny,
- $K$  – kapitał produkcyjny,
- $N$  – zasoby, w tym ziemia, bogactwa naturalne itp.,
- $A$  – parametr wyrażający łączną efektywność czynników produkcji,
- $a, b, c$  – elastyczności produktu  $Y$  względem  $H, K$  oraz  $N$ .

W tak zdefiniowanym środowisku analizy widać, że wzrost wyrażany zmianami produktu na jednego zatrudnionego<sup>16</sup> można traktować jako złożenie czterech grup czynników (przeliczonych na jednego zatrudnionego): szeroko rozumianego kapitału ludzkiego, kapitału produkcyjnego, zasobów naturalnych<sup>17</sup> oraz szeroko rozumianej efektywności. W tym studium przyjmuje się, że ten ostatni czynnik miał szczególne znaczenie różnicujące przebieg drugiej fazy

<sup>13</sup> Por. N. F. Campos, F. Coricelli, *Growth in Transition: What we Know, What we Don't, and What we Should*, „Journal of Economic Literature” 40, 2002, nr 3; K. Malaga, *Konwergencja gospodarcza w krajach OECD w świetle zagregowanych modeli wzrostu*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań 2004.

<sup>14</sup> Por. A. Wojtyna, op. cit.; T. Kowalski, C. Wihlborg, V. Vensel, op. cit.; T. Gylfason, E. Hochreiter, *Growing Apart? A Tale of Two Republics: Estonia and Georgia*, CESifo Working Paper No. 2155, December 2007; D. Rodrik, *One Economics. Many Recipes. Globalization, Institutions, and Economic Growth*, Princeton University Press, Princeton and Oxford 2007; A. K. Dixit, *Economics With and Without the Law, w: Lawlessness and Economics: Alternative Modes of Governance*, Princeton University Press, Princeton 2007, s. 1-23.

<sup>15</sup> Por. T. Gylfason, E. Hochreiter, op. cit., s. 6; zob. też: Z. Czerwiński, *Matematyka na usługach ekonomii*, PWN, Warszawa 1972, s. 352-359.

<sup>16</sup> W dalszej części opracowania dla celów analizy porównawczej większość danych przedstawiono w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

<sup>17</sup> Z uwagi na względnie krótki horyzont analizy ten zbiór determinantów wzrostu można uznać za stały, odzwierciedlający także istotną część wyjściowych warunków strukturalnych analizowanych gospodarek.

transformacji, od gospodarki scentralizowanej do rynkowej. Obejmuje on bowiem takie cechy i warunki, jak: jakość środowiska instytucjonalnego, jakość otoczenia biznesowego i kierowania, dojrzałość technologiczną do kreowania i absorpcji innowacji, a także efekty zewnętrzne wynikające z włączenia się gospodarek do międzynarodowego podziału pracy (np. specjalizacja i korzyści skali z tytułu handlu wewnątrzgałęziowego). Wymienione cechy w znacznej części definiują warunki konkurencyjności gospodarki (por. II.3).

### 3. Transformacja a zmiany konkurencyjności gospodarek

Docelowym skutkiem stabilizacji makroekonomicznej, liberalizacji i reform instytucjonalnych było włączenie nowych krajów rynkowych do globalnej gospodarki oraz przede wszystkim uzyskanie przez nie zdolności do trwałego wzrostu i sprostania konkurencji międzynarodowej. M. Porter przeniósł podejście wypracowane do badania konkurencyjności przedsiębiorstwa na szczebel makroekonomiczny<sup>18</sup>. W konsekwencji, w tym obecnie powszechnie używanym ujęciu przewaga konkurencyjna danej gospodarki wywodzi się z przewag osiągniętych na szczeblu przedsiębiorstw i dalej branż. W porterowskim podejściu wyodrębnia się cztery grupy wyznaczników konkurencyjności gospodarki: wyposażenie w zasoby, czynniki charakteryzujące stronę popytową danej gospodarki, sieć współzależnych branż oraz czynniki i uwarunkowania panujące w otoczeniu biznesowym<sup>19</sup>. W literaturze podkreśla się, że przekształcenie się tak określonych grup potencjalnych czynników w faktyczny zbiór definiujący przewagę konkurencyjną danego kraju wymaga zaistnienia sprzyjających, ale często przejściowych warunków egzogenicznych oraz adekwatnej polityki gospodarczej służącej rozwojowi autonomicznych procesów dostosowawczych<sup>20</sup>.

## III. REALIA PIERWSZEJ FAZY TRANSFORMACJI

### 1. Charakterystyka warunków wyjściowych w Polsce i w wybranych krajach regionu

W nawiązaniu do II.1 można uznać, że początkowe warunki polityczne i społeczne w Polsce sprzyjały reformom. Rozmowy Okrągłego Stołu utworowały drogę do wyborów i zwycięstwa reformatorskiego ugrupowania – Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. Rząd Tadeusza Mazowieckiego w pierwszym okresie mógł liczyć na poparcie nie tylko Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego, ale także pozostałych sił w Sejmie. Istniała więc szeroka

<sup>18</sup> M. Porter, *The Competitive Advantage of Nations*, The Free Press, New York 1990.

<sup>19</sup> Por. M. Gorynia, *Międzynarodowa konkurencyjność polskiej gospodarki a polityka ekonomiczna*, w: *Studia nad transformacją i internacjonalizacją gospodarki polskiej*, red. M. Gorynia, Difin, Warszawa 2007, s. 93 i n.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 93.

Tabela 1

Warunki makroekonomiczne w 1989 r. w Polsce, Czechach, na Węgrzech, Słowacji, Litwie i Ukrainie

Wyszczególnienie	Polska	Węgry	Czechy	Słowacja	Litwa*	Ukraina*
Dynamika PKB (%)	0,2	0,7	4,5	1,0	-5,0	-4,0
Dynamika produkcji przemysłowej (%)	-0,5	-2,1	1,7	-0,7	b.d.	-0,1
Stopa bezrobocia (%)	0,0	0,5	0,0	0,0	0,0	0,0
Stopa inflacji (średniorocznie %)	251,1	17,0	1,4	2,3	8,4	4,2
Saldo budżetu (% PKB)	-3,0	-1,2	-1,2	-0,6	b.d.	b.d.
Rezerwy walutowe, bez złota (mld USD)	2,31	1,25	5,74	b.d.	b.d.	b.d.
Dług zagraniczny/PKB (%)	49,3	65,8	11,4	10,3	b.d.	b.d.
PKB <i>per capita</i> wg PSN* (USD)	8038,0	12399,0	16211,0	12536,0	12537,0	8063,0
Udział przemysłu w tworzeniu PKB (%)	44,1	43,7	b.d.	58,5	30,9	44,6
Udział rolnictwa w tworzeniu PKB (%)	11,8	15,6	6,3	9,4	27,8	25,6
Udział sektora prywatnego w PKB (%)	30,0	5,0	5,0	5,0	10,0	10,0

\* Dane dla 1990 r.

b.d. – brak danych.

PSN – Parytet siły nabywczej. Szacunki w USD z 2005 r. *constans*.

Źródło: EBRD, baza danych WDI oraz dane narodowe.

społeczna podstawa reform. Polskie społeczeństwo wykazywało względnie wysoki stopień samoorganizacji osiągnięty na fundamencie powstania i rozwoju w latach 1980-1981 NSZZ „Solidarność”. W tym wymiarze sytuacja Polski i ugrupowania, które przejęło w wyniku wyborów władzę, była unikalna<sup>21</sup>. Charakterystykę warunków makroekonomicznych u progu transformacji rynkowej zawiera tabela 1. Jak wynika z zamieszczonych w niej danych, najlepszą wyjściową sytuację makroekonomiczną miały Czechy. Ten kraj miał też najniższy udział rolnictwa w tworzeniu PKB i zdecydowanie najwyższy PKB *per capita*. Względnie korzystne wyjściowe warunki makroekonomiczne były także na Słowacji, która wówczas współtworzyła z Czechami jeden organizm – Czechosłowację.

<sup>21</sup> Polska opozycja demokratyczna, dzięki szerokiej podstawie społecznej i tradycji samoorganizacji, była najlepiej przygotowana do sprawowania władzy. Inaczej sytuacja wyglądała w pozostałych krajach. Na przykład J. Urban, jeden z czołowych dysydentów w Czechosłowacji, wspominał w 1995 r. na łamach „Lettre Internationale”, że w 1989 r. aktywna opozycja w tym kraju liczyła około 60 osób. Mogły one liczyć na wsparcie około 500 sympatyków. Według J. Urbana, ówczesna opozycja czechosłowacka czuła się całkowicie wyizolowana i miała bardzo utrudniony kontakt ze społeczeństwem.

Znacznie trudniejsze warunki panowały w trzech pozostałych krajach. Najgorsza sytuacja makroekonomiczna występowała jednak w Polsce, gdzie gospodarka centralnie planowana przestała funkcjonować, a nowy mechanizm, mimo najwyższego udziału sektora prywatnego w tworzeniu PKB, jeszcze nie działał należycie. Polska nie była w stanie obsługiwać swojego długu zagranicznego, a przy galopującej inflacji występowały nieciągłości obrotu dóbr konsumpcyjnych, zaopatrzeniowych i inwestycyjnych. Polska według parytetu siły nabywczej miała także najniższy PKB *per capita*<sup>22</sup>. Niekorzystna sytuacja była także na Ukrainie i Litwie, głównie ze względu na powiązania tych krajów z dezintegrującą się i popadającą w głęboki kryzys gospodarką Rosji (Federacji Rosyjskiej) i innych republik ówczesnego ZSRR. Największym jednak problemem obu gospodarek i społeczeństw była spuścizna systemu sowieckiego, a w tym brak tradycji, doświadczeń oraz instytucji niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania gospodarki rynkowej. Jak pokazał czas, z tymi problemami nie potrafiła uporać się Ukraina, a ściślej – jej klasa polityczna.

## 2. Programy stabilizacyjne i pierwsze reakcje gospodarek

Projektowane i następnie wdrażane programy stabilizacyjne były odpowiedzią na specyficzną sytuację poszczególnych krajów (tabela 2). Łączyły je jednak wspólne cechy: przywracanie znaczenia polityki pieniężnej (zarówno w sensie kotwicy nominalnej i realnej) i nastawienie jej na zwalczanie inflacji, początkowa, skokowa dewaluacja kursów walutowych, wprowadzenie wewnętrznej wymienialności walut na potrzeby przedsiębiorstw i ograniczona wymienialność zewnętrzna oraz wprowadzanie twardego ograniczenia budżetowego w tak zwanych jednostkach gospodarki uspołecznionej<sup>23</sup>. Program wdrożony w styczniu 1991 r. w Czechosłowacji był bardzo podobny do tego zastosowanego rok wcześniej w Polsce (por. tabela 2). Analizowane przypadki krajów transformujących swe gospodarki istotnie różnią się stopniem determinacji i konsekwencji władz odpowiedzialnych za kształt i realizację programów stabilizacyjnych. Dobitym przykładem może być porównanie sytuacji Polski i Ukrainy. W tym ostatnim kraju *de facto* pierwsze próby reform podjęto w 1992 r.<sup>24</sup>, były one jednak połowiczne, a działaniom władz brakowało konsekwencji. W rezultacie pogarszania się sytuacji gospodarczej w 1994 r. podjęto kolejną próbę uporządkowania polityki pieniężnej, fiskalnej i kursowej, a w 1996 r. – reformę walutową<sup>25</sup>. Również te działania okazały się nieskuteczne, a Ukraina jest przykładem fiaska reform wynikającego z podziałów

<sup>22</sup> W znacznej części ten fakt wynikał ze struktury tworzenia PKB (wysoki udział rolnictwa) oraz zaangażowania ponad 25% siły roboczej w tym sektorze. Będzie jeszcze o tym mowa w IV.4.2 tego artykułu.

<sup>23</sup> O. J. Blanchard, analizując doświadczenia pierwszych lat transformacji w Polsce, podkreśla znaczenie powszechnego wdrożenia twardego ograniczenia budżetowego; por. idem, *Transition in Poland*, „The Economic Journal” 104, 1994, s. 1169-1177. Doświadczeniem polskiej transformacji poświadczony został cały zeszyt „Ekonomisty”; zob. „Ekonomista” 2007, nr 6.

<sup>24</sup> Ukraina odzyskała niepodległość w 1991 r.

<sup>25</sup> Szerzej na ten temat zob. S. Barisitz, *Ukraine: Macroeconomic Development and Economic Policy in the First Eight Years of Independence*, „Focus on Transition” 2, 1999, ONB.

Tabela 2

Charakterystyka programów stabilizacyjnych i ważniejsze wyjściowe warunki transformacji w Polsce, na Węgrzech, w Czechosłowacji oraz na Litwie i Ukrainie

Wyszczególnienie	Polska	Czechosłowacja	Węgry	Litwa	Ukraina
Uruchomienie programu	Styczeń 1990	Styczeń 1991	Kontinuum	Czerwiec 1992	Listopad 1994
Polityka pieniężna	Restrykcyjna	Restrykcyjna	Adaptacyjna	Ekspansywna	Restrykcyjna
Polityka fiskalna	Restrykcyjna	Restrykcyjna	Ekspansywna	Adaptacyjna	Restrykcyjna
Polityka płac	Restrykcyjna	Restrykcyjna	Umiarkowana	Łagodna	Łagodna
Polityka kursowa	Dewaluacja	Dewaluacja	Pełzająca dewaluacja	Dewaluacja	Dewaluacja
Kotwica nominalna	Sztywny kurs i „kontrola” płac	Sztywny kurs i „kontrola” płac	Kurs walutowy (okresowo)	Zarządzany kurs płynny	Zarządzany kurs płynny
Kotwica realna	Stopa procentowa	Podaż pieniądza i stopa procentowa	Podaż pieniądza	Podaż pieniądza i stopa procentowa	Podaż pieniądza i stopa procentowa
Wymienialność wewnętrzna (firmy)	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak
Wymienialność wewnętrzna (gospodarstwa domowe)	Tak	Ograniczona	Ograniczona	Ograniczona	Ograniczona
Wymienialność zewnętrzna*	Ograniczona	Ograniczona	Ograniczona	Ograniczona	Bardzo ograniczona
Główna metoda prywatyzacji	Bezpośrednia	Kuponowa	Bezpośrednia	Kuponowa	Kuponowa
Data rozpoczęcia prywatyzacji	1990	1992	1990	1991	1995
Uruchomienie giełdy	1991	1992	1989	1993	1991
Rok najniższego produktu	1991	1992-1993	1993	1994	1998
Skala spadku (1989=100)	82,2	84,6-75,0	81,9	53,3	36,6

\* Wymienialność zewnętrzna w rozumieniu art. VIII IMF.

Źródło: zestawienie własne na podstawie danych krajowych oraz D. Gros, A. Steinherr, *Economics Transition in Central and East Europe. Planting the Seeds*, Cambridge University Press, Cambridge 2004, s. 105-116; E. Hochreiter, *The Case for Hard Currency Strategies*, w: *Exchange-Rate Policies for Emerging Market Economies*, red. R. J. Sweeney, C. G. Wihlborg, T. D. Willett, Westview Press 1999, s. 33-38. Informacje dotyczące prywatyzacji na podstawie: J. Bennett i in., *Privatization Methods and Economic Growth in Transition Economies*, 2003, mimeo.

wewnętrznych i nieumiejętności zjednoczenia się przez partie polityczne w celu działania na rzecz wspólnego dobra.

W latach 1990-1992 realizacji programów stabilizacyjnych towarzyszyły także niesprzyjające warunki zewnętrzne. Załamaniu uległa gospodarka byłego ZSRR, a w wyniku włączenia ówczesnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej (NRD) do organizmu gospodarczego RFN nastąpił całkowity rozpad więzi handlowych między polskimi przedsiębiorstwami a ich odpowiednikami w NRD<sup>26</sup>. W wyniku pierwszej wojny w Zatoce Perskiej nie tylko okresowo wzrosły ceny ropy naftowej – w przypadku Polski, Ukrainy czy Czechosłowacji Irak był także dłużnikiem i ważnym odbiorcą uzbrojenia i dóbr inwestycyjnych. Tak więc analizowane kraje nie tylko musiały stabilizować swe gospodarki, ale reagować na nowe negatywne zewnętrzne szoki podażowe (wzrost cen ropy) i popytowe (drastyczny spadek efektywnego popytu na wiele eksportowanych dóbr). Te czynniki, obok obiektywnej bezwładności gospodarek w olbrzymiej części nadal kontrolowanych przez agendy państwowe, były odpowiedzialne za recesję transformacyjną (tabela 2).

Przebieg recesji transformacyjnej był w poszczególnych krajach zróżnicowany. Polska recesja, mierzona spadkiem PKB i produkcji przemysłowej, była najłagodniejsza spośród wszystkich krajów środkowoeuropejskich, a wzrost odnotowano już w 1992 r. Najtrudniejsza sytuacja miała miejsce w krajach postsowieckich; na Ukrainie (por. tabela 2) PKB w porównaniu z 1989 r. spadł do poziomu 36,6%, a na Litwie do 53,3%. Stopniowo w toku stabilizacji makroekonomicznej pierwszoplanowym problemem, w miejsce inflacji, stał się wzrost bezrobocia strukturalnego (por. IV.4.1). To zjawisko wywierało nie tylko silny wpływ na społeczną percepcję transformacji rynkowej i ustrojowej, ale także przyczyniało się do wzrostu zróżnicowania dochodów i zamożności (będzie o tym mowa w IV.4.3).

## IV. FAZA WZROSTU GOSPODARCZEGO

### 1. Zmiany ludnościowe, edukacja i kapitał ludzki

Pod wpływem nowego środowiska gospodarczego oraz nowych warunków społecznych i politycznych w badanym okresie w analizowanych krajach wystąpiły silne zmiany ludnościowe (por. tabela 3 oraz wykres 1). Jak wynika z danych zaprezentowanych w tabeli 3, w latach 1990-2005 we wszystkich uwzględnionych w niej krajach, z wyjątkiem Polski i Słowacji, stopa przyrostu ludności była ujemna. Uwagę zwraca przypadek Litwy i Ukrainy, które charakteryzowały się najsilniejszą ujemną dynamiką wynoszącą odpowiednio minus 0,5 i 0,6 procenta. Takie tendencje ludnościowe, wynikające ze spadku dynamiki urodzeń oraz emigracji, stanowiły poważne

<sup>26</sup> Pod koniec lat osiemdziesiątych ZSRR była praktycznie dla wszystkich analizowanych krajów najważniejszym partnerem handlowym. Obroty Polski z ówczesną NRD stanowiły około 8% polskiego handlu zagranicznego.

Tabela 3

Średnioroczna stopa przyrostu ludności w latach 1990-2005 oraz prognoza przyrostu dla lat 2005-2015

Kraj	1990-2005	2005-2015
Polska	0,0	-0,2
Węgry	-0,2	-0,3
Czechy	-0,1	-0,2
Słowacja	0,1	-0,1
Litwa	-0,5	-0,5
Ukraina	-0,6	-1,1

Źródło: World Development Indicators, The World Bank 2007, s. 40-42.

wyzwanie dla polityki gospodarczej<sup>27</sup>. Nie pozostały bez wpływu na strukturę wiekową krajów regionu oraz na kształtowanie się PKB na jednego mieszkańca (będzie o tym mowa w części V). Szacuje się, że kierunek zmian dynamiki przyrostu ludności w badanych krajach będzie trwały (por. tabelę 3), a Polska i Słowacja w latach 2005-2015 również odnotują ujemną dynamikę przyrostu ludności. Z danych WDI wynika<sup>28</sup>, że transformacja rynkowa i ustrojowa wywarła negatywny wpływ na średnioroczną stopę przyrostu ludności we wszystkich bez wyjątku krajach regionu<sup>29</sup>. Równocześnie jednak w badanych krajach (wyjątek stanowi znowu Ukraina) przeciętna długość życia (por. wykres 1) wzrosła w stosunku do końca lat osiemdziesiątych. Jak wynika z danych uwidoczniionych na tym wykresie, największą poprawę tego miernika odnotowały Czechy (76,5 roku) oraz Polska (75,1 roku). Interesujące jest również to, że w okresie transformacji zwiększyło się zróżnicowanie tego miernika: w 1989 r. najniższa wartość wynosiła 69,5 (Węgry), a największa 71,7 (Czechy), zatem różnica między sześcioma analizowanymi krajami wyniosła 2,2 roku lata (wykres 1). Po siedemnastu latach transformacji, w 2006 r., wielkości te były następujące: 68 (Ukraina) i 76,5 Czechy, czyli różnica wzrosła do 8,5 roku. W tej swoistej rywalizacji cywilizacyjnej największą poprawę odnotowały więc Czechy (przyrost długości życia o 4,8 roku) oraz Polska (przyrost o 4,1 roku).

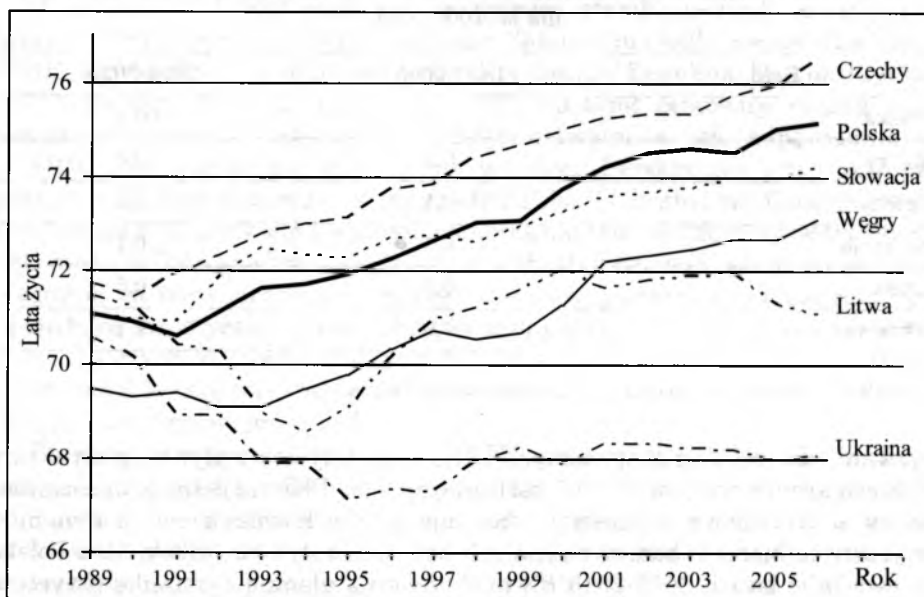
<sup>27</sup> Na przykład Litwa w latach 2004-2006 miała najwyższą stopę emigracji (liczba emigrujących na 1000 mieszkańców) w grupie wiekowej 25-39 lat, która wyniosła aż 10,6. W pozostałych grupach wiekowych ten kraj odnotował w latach 2004-2006 napływ ludności. Polskę w tym okresie charakteryzował odpływ we wszystkich kategoriach wiekowych; od 0,1 w grupie 55-64 lat do 0,7 w grupie 15-24 lat; por. J. Schreiner, *Labour Markets in Central, Eastern and Southeastern European EU Member States: General Trends and Migration Effects*, „Focus on European Economic Integration” 2008, nr 1, s. 95.

<sup>28</sup> Na podkreślenie zasługuje fakt, że w badanym okresie (1990-2005) średnioroczna stopa przyrostu ludności w grupie krajów o średnim poziomie dochodów wahała się w granicach 1,1-0,8%; por. *World Development Indicators*, The World Bank, 2007, s. 40-42.

<sup>29</sup> Zjawisko to jest samo w sobie interesujące, ale jego analiza wykracza poza skromne ramy niniejszego opracowania.

## Wykres 1

Przeciętne dalsze trwanie życia w momencie urodzenia



Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji z bazy danych WDI.

Analizowane kraje cechowały się względnie wysokim stopniem skolaryzacji na poziomie podstawowym. Ten aspekt nakładów i sprawności państwa w badanych krajach nie ucierpiał istotnie nawet w czasie recesji transformacyjnej. Nauczanie na stopniu ponadpodstawowym w Polsce i na Węgrzech w 1991 r. obejmowało odpowiednio 75,9 i 74,8%<sup>30</sup> młodzieży. W 2006 r. ten szczebel kształcenia obejmował już 93,6% (Polska) i 89,5% (Węgry) młodzieży. W tym przekroju w 2006 r. także na Litwie wysoki procent młodzieży kontynuował swą edukację (92,3)<sup>31</sup>. Sytuacja w zakresie edukacji na poziomie pomaturalnym i wyższym była w badanych krajach silnie zróżnicowana. Najłabsze warunki wyjściowe były na Węgrzech, Słowacji i w Czechach, gdzie udział młodzieży uczącej się na szczeblu ponadśrednim i wyższym wynosił odpowiednio 14%, 15% i 16%<sup>32</sup>. Pod koniec analizowanego okresu Węgry osiągnęły wysoki poziom 69% (spektakularny przyrost o 55 punktów procentowych w stosunku do 1991 r.), a Polska 66% (poprawa o 44 punkty procentowe)<sup>33</sup>. Sytuacja uległa też znacznej poprawie w Czechach (50%) i na Słowacji (45%). Najwyższe wskaźniki skolaryzacji na tym poziomie kształcenia utrzymała Litwa (76%) oraz Ukraina (73%). Osiągane w 2006 r. w Polsce i w pozostałych pięciu badanych krajach poziomy uczestnictwa w edukacji na szczeblu wyższym są korzystniejsze niż w krajach o średnim poziomie dochodu. Co więcej, w przypadku Węgier i Polski

<sup>30</sup> Por. *World Development Indicators*.

<sup>31</sup> Ibidem; brak porównywalnych danych z WDI dla Czech i Słowacji.

<sup>32</sup> Źródło: baza danych WDI.

<sup>33</sup> Ibidem.

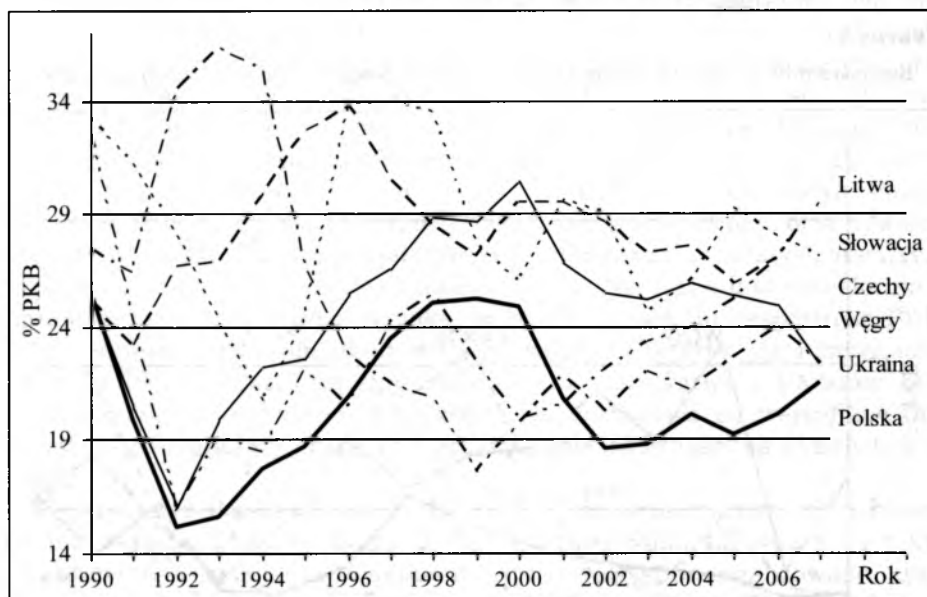
są podobne, a w przypadku Litwy i Ukrainy nawet wyższe niż w krajach o najwyższym dochodzie na jednego mieszkańca<sup>34</sup>. Z przedstawionych danych ilościowych wynika, że ewolucja kapitału ludzkiego i ogólny jego stan, osiągnięty pod koniec analizowanego okresu, jest w omawianych krajach dobry. Kapitał ten jest ważnym elementem zbioru przewag komparatywnych krajów transformacji.

## 2. Inwestycje i krajowa podaż oszczędności

Inwestycje, szczególnie w majątek trwały, są głównym czynnikiem sprawczym przyrostu kapitału *per capita* (por. II.2). Wykres 2 przedstawia udział inwestycji ogółem (akumulacji) w PKB w latach 1990-2007. Jak wynika z danych zamieszczonych na wykresie 2, w pierwszej fazie transformacji udział

Wykres 2

Inwestycje ogółem, jako procent z PKB w latach 1990-2007



Źródło: jak na wykresie 1.

inwestycji ogółem w PKB ulegał dużym fluktuacjom. Pod koniec badanego okresu w całej badanej grupie krajów wystąpiła konwergencja udziałów akumulacji w PKB. Jak wynika z danych na wykresie 2, w Polsce przez większą część analizowanego okresu udział inwestycji ogółem w PKB był najniższy spośród porównywanych gospodarek. Ten stan wystąpił w latach 1991-1996

<sup>34</sup> Dane na podstawie WDI. Bardzo szybki przyrost liczby studentów i koncentracja tego przyrostu w sferze studiów humanistycznych i społecznych rodzi wątpliwości co do poziomu kształcenia oraz adekwatności podaży kwalifikacji do popytu na siłę roboczą i współczesnych wyzwań technologicznych.

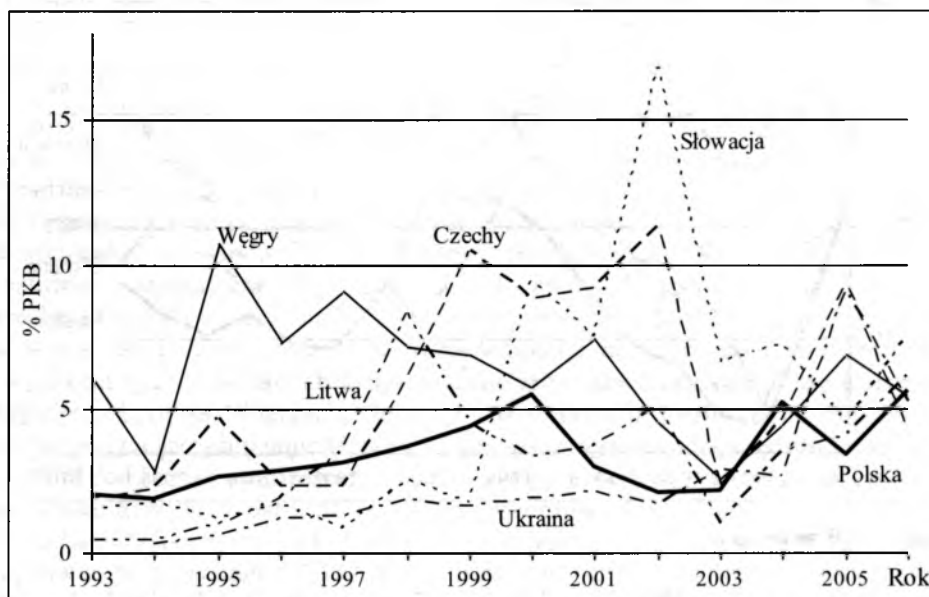
oraz 2002-2007. Stosunkowo niski udział akumulacji miał miejsce także na Ukrainie i Litwie, ale w tym ostatnim kraju od 2001 r. znaczenie inwestycji ogółem w PKB zaczęło systematycznie rosnąć, osiągając w 2007 r. udział 29,5% PKB. W całym badanym okresie średnia stopa inwestycji wyniosła w Polsce tylko 20,6 i była najniższa spośród wszystkich uwzględnionych w studium krajów (por. wykres 2). Na Węgrzech udział ten był wyższy o 4 punkty procentowe, a w Czechach i na Słowacji aż o ponad 7,6 punktu procentowego.

Fundamentem inwestycji i warunkiem długookresowej równowagi makroekonomicznej jest odpowiednia podaż krajowych oszczędności. W większości krajów podaż krajowych oszczędności była względnie niska, a jej fluktuacje wysokie. Przeciętny stosunek krajowych oszczędności brutto do PKB w całym okresie w Polsce wynosił zaledwie 19,3% i był wyższy od litewskiego – najniższego wśród badanych krajów – o nieco ponad 3 punkty procentowe<sup>35</sup>. W pozostałych krajach, przy wysokiej zmienności, przekraczał jednak poziom 23%. Najwyższy średni stosunek oszczędności brutto do PKB wystąpił w badanym okresie w Czechach i wyniósł ponad 27%.

Ważnym elementem przebudowy gospodarek i ich modernizacji był napływ

### Wykres 3

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne netto, jako procent z PKB w latach 1993-2006



Źródło: jak na wykresie 1.

bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ). BIZ uzupełniały zdolność do inwestowania z krajowych źródeł. Wykres 3 przedstawia dane obrazujące napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych netto (BIZn) jako procent z PKB. Jak wynika z danych ukazanych na wykresie 3, największą zmienność

<sup>35</sup> Dane WDI.

BIZn zarejestrowano w przypadku Słowacji – kraju znacznego napływu dużych inwestycji w przemyśle samochodowym. Na Słowacji BIZn wahały się od 0,8% PKB w 1997 r. do ponad 16,8% PKB w 2002 r. (por. wykres 3).

Duże fluktuacje BIZn występowały także w Czechach (od 1,9% w 1993 r. do 11,3% w 2002 r.) oraz na Węgrzech (od ponad 10,8% w 1995 r. do 2,6% w 2003 r.). W analizowanym okresie lat 1993-2006<sup>36</sup> średnia skala BIZn wynosiła w Polsce 3,4% i była wyższa niż na Ukrainie (2,5%) oraz na Litwie (3,3%), a znacznie niższa niż na Węgrzech (6,2%), w Czechach (5,7%) i na Słowacji (5,0%). Napływ BIZ był kluczowym elementem reintegracji analizowanych krajów z europejskim i globalnym rynkiem zarówno przez efekt podaży, jak i popytowy.

### 3. Liberalizacja handlu zagranicznego

#### 3.1. Stopień otwartości gospodarek

Jak wskazano w II.1 oraz III.2, liberalizacja handlu zagranicznego była wspólną cechą programów stabilizacyjnych wdrożonych we wszystkich analizowanych krajach. Już u progu transformacji rynkowej znaczenie eksportu i importu dóbr i usług było zróżnicowane. W znacznej części było ono funkcją rozmiarów rynku wewnętrznego, wyposażenia w zasoby i zdolności konkurencyjnej eksportu. Stopniowo struktura wymiany ulegała zmianom, głównie pod wpływem BIZ (por. IV.2). W 1990 r. w przypadku Polski, Słowacji oraz Ukrainy udział eksportu dóbr i usług w PKB był porównywalny i stosunkowo niski<sup>37</sup>. Eksport miał duże znaczenie dla takich małych otwartych gospodarek, jak Czechy (45,2%) i Litwa (52,1%). Następne lata transformacji charakteryzowały się bardzo wysoką zmiennością udziału eksportu w PKB, co było zarówno wynikiem zmian wartości samego eksportu, jak i zmienności dynamiki PKB. Największą zmienność wykazywały Litwa i Ukraina; było to spowodowane forsownym poszukiwaniem możliwości zdywersyfikowania struktury geograficznej eksportu i zmniejszenia zależności od rynku byłego ZSRR.

W przypadku Polski i Czech w 2004 r.<sup>38</sup> silnie uwidocznił się efekt kreacji handlu (wzrost udziału eksportu w PKB o odpowiednio 4,2 oraz 8,3 punktu procentowego). Ogólnie (z wyjątkiem Litwy) wszystkie analizowane kraje istotnie zwiększyły relację eksportu do PKB (najwięcej Węgry, gdyż aż o około 40 punktów procentowych)<sup>39</sup>. Wzrost eksportu można zatem interpretować jako zdolność analizowanych krajów do sprostania silnej konkurencji na jednolitym rynku europejskim<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> Według danych WDI w latach 1989-1992 napływ BIZn do Polski wahał się od 0,1% PKB w 1989 r. do 0,8 w 1992 r. Na Węgrzech był on istotnie wyższy i wyniósł 0,6% w 1989 r. oraz 4,4% w 1991 r.

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> Przystąpienie 1 maja 2004 r. 10 krajów środkowoeuropejskich (w tym Polski) oraz Malty i Cypru do Unii Europejskiej).

<sup>39</sup> Baza danych WDI.

<sup>40</sup> Analizowane kraje (z wyjątkiem Ukrainy) ponad 65% swojego eksportu dóbr i usług lokują na rynku UE 27.

### 3.2. Znaczenie eksportu produktów zaawansowanych technologicznie

Ocena postępu w odniesieniu do konkurencyjności gospodarki (por. II.3) i nowoczesności oferty eksportowej musi uwzględniać zmiany struktury towarowej eksportu, a szczególnie analizę tendencji w zakresie udziału produktów zaawansowanych technologicznie w eksporcie ogółem. Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 4, wyjściowa pozycja Polski była niekorzystna. Wynikało to zarówno z wieloletnich zaniedbań i stosunkowo niskich

**Tabela 4**

Udział produktów zaawansowanych technologicznie w eksporcie ogółem (%)

Kraj	1993	1995	1997	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Polska	2,71	2,68	2,55	2,58	3,30	3,10	2,77	3,07	3,24	3,85	3,81
Węgry	5,47	6,82	18,01	22,57	26,42	24,09	24,81	25,65	28,92	25,69	23,99
Czechy	3,27	5,00	7,29	8,32	8,15	9,63	13,24	13,23	12,91	12,75	14,10
Słowacja	b.d.	3,79	3,77	4,48	4,8	4,18	3,15	3,71	5,36	7,28	6,21
Litwa	b.d.	3,59	3,68	3,13	4,16	4,86	3,61	4,67	4,67	6,12	8,03
Ukraina	b.d.	b.d.	4,22	4,25	5,14	4,55	4,74	6,77	6,11	3,66	3,30

Źródło: baza danych WDI.

nakładów na badania i rozwój, jak również z dominującego znaczenia wymiany międzygałęziowej opartej na względnie obfitych zasobach surowcowych oraz siły roboczej. Niski udział produktów zaawansowanych technologicznie w eksporcie ogółem w pierwszej połowie dziewięćdziesiątych XX w. był charakterystyczny także dla innych krajów regionu (tabela 4). Wraz z czasem i w wyniku owocowania BIZ (por. IV.2) w pierwszym rządzie na Węgrzech, a także w Czechach, doszło do istotnego unowocześnienia struktury eksportu i zwiększenia znaczenia dóbr o wysokim zaawansowaniu technologicznym w eksporcie ogółem. Węgry odniosły największy sukces – wzrost z 5,47% do średniego poziomu aż 26,10% z lat 2003-2006). Na tle Węgier i Czech, a w mniejszym stopniu także Litwy i Słowacji, osiągnięcie przez Polskę udziału na poziomie około 3,8% należy uznać za porażkę. Ta ocena jest uzasadniona, ponieważ jakość kapitału ludzkiego na Węgrzech (por. IV.1) nie odbiega od tej w Polsce.

### 4. Zmiany strukturalne, jako tło i skutek wzrostu gospodarczego

Do tej pory, opierając się na ustaleniach zawartych w części II tego artykułu, analizę skoncentrowano na identyfikacji i ocenie najważniejszych warunków wyjściowych oraz czynników determinujących przebieg transformacji od gospodarki scentralizowanej do gospodarki rynkowej. W tle procesów transformacji występowały ważne zmiany strukturalne, które zarówno były ich wynikiem, jak i obiektywnie hamowały dynamikę zmian. Ze względu na

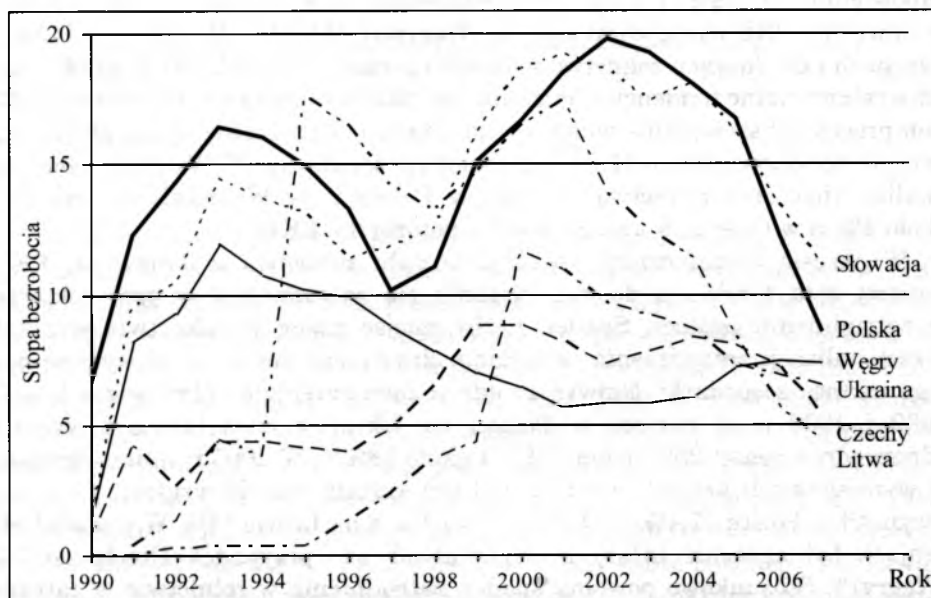
ograniczone ramy opracowania oraz specyfikę sytuacji w Polsce w artykule tym bezrobocie uznano za główny efekt uboczny procesu. Ponadto, dążąc do uwypuklenia cech polskiej transformacji, należy zwrócić uwagę na szczególne miejsce rolnictwa. Bezrobocie, bardzo niska stopa aktywności zawodowej i właśnie specyfika polskiego rolnictwa wywarły znaczny wpływ na wzrost zróżnicowania dochodów i nierówności społecznych oraz na ogólną ocenę polskich osiągnięć lat 1989-2009.

#### 4.1. Bezrobocie

Otwarte bezrobocie było zjawiskiem nieznanym w gospodarkach scentralizowanych. Rzeczywista skala marnotrawstwa zasobów, w tym niewykorzystanych zasobów siły roboczej (ponadzatrudnienie), była jednak duża. Fakt posiadania formalnego zatrudnienia w odbiorze większości społeczeństwa zaciemniał prawdziwy stan rzeczy. Wraz z wprowadzeniem twardego ograniczenia budżetowego, liberalizacji handlu oraz działania rynku, jako weryfikatora

Wykres 4

Stopa bezrobocia



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z „Transition Report” 2008.

nakładów, bezrobocie stało się najbardziej dotkliwym społecznie efektem ubocznym transformacji<sup>41</sup>. Jak wynika z danych ukazanych na wykresie 4, uwzględniając przesunięcie momentu wdrożenia programu stabilizacyjnego

<sup>41</sup> Analizując praktykę programów stabilizacyjnych (por. III), łatwo zauważyć, że główny wysiłek i uwagę skierowano na zwalczanie inflacji, która niewątpliwie, szczególnie w Polsce, zagrażała podstawom funkcjonowania gospodarki. Szybko okazało się, że strukturalne bezrobocie stało się największym obciążeniem procesu transformacji.

i uruchomienia reform, w każdym objętym analizą kraju wystąpił wzrost stopy bezrobocia. Skala wzrostu bezrobocia była jednak różna i zależała od czynników strukturalnych i cyklicznych. Do najważniejszych należała szybkość i głębokość dostosowań przedsiębiorstw do potrzeb rynku oraz stopień mobilności i zakres niedopasowania struktury podaży kwalifikacji i popytu na siłę roboczą.

Istotnym czynnikiem wzrostu i trwałości bezrobocia były szczegółowe rozwiązania w zakresie dostępu do świadczeń z tytułu utraty pracy i świadczeń zdrowotnych. Ścieżka i skala bezrobocia w Polsce i na Słowacji były podobne (wykres 4). Wysokie, dwucyfrowe bezrobocie występowało także na Litwie<sup>42</sup>. Pod koniec okresu objętego analizą stopa bezrobocia zaczęła spadać również w krajach najsilniej dotkniętych tym zjawiskiem. Proces ten był efektem splotu sprzyjających warunków: dobra koniunktura w głównych gospodarkach UE i na świecie, owocowanie BIZ oraz możliwości migracyjne po 1 maja 2004 r.

## 4.2. Znaczenie rolnictwa

W okresie poprzedzającym reformy i transformację rynkową udział rolnictwa w tworzeniu PKB był najwyższy na Litwie i Ukrainie i wynosił odpowiednio 27,08% i 25,57%<sup>43</sup>. Względnie wysoki udział tego sektora w tworzeniu PKB występował także na Węgrzech (14,54%). W 1990 r. w Polsce, Czechach i na Słowacji rolnictwo stanowiło poniżej 10% PKB. Wraz z upływem lat wystąpiły silne tendencje obniżania się udziału rolnictwa w tworzeniu PKB. Ten proces był szczególnie widoczny na Ukrainie i na Litwie, gdzie udział ten obniżył się odpowiednio o 21,8 i 18,2 punktu procentowego<sup>44</sup>. W okresie objętym analizą znaczenie rolnictwa zmalało w Polsce i na Węgrzech do poziomu około 4%, a w Czechach i na Słowacji – poniżej 3% PKB.

W okresie transformacji redukcji udziału rolnictwa w tworzeniu PKB towarzyszyła tendencja do zmniejszania się zatrudnienia w tym sektorze w zatrudnieniu ogółem. Spadek liczby miejsc pracy w rolnictwie wynikał z racjonalizacji zatrudnienia wywołanej drastyczną redukcją subsydiowania tego sektora gospodarki. Najwyższy udział zatrudnienia w rolnictwie w latach 1989 i 1990 miał miejsce w Polsce, na Ukrainie oraz Litwie i wynosił odpowiednio ponad 25%, ponad 19% i około 18%<sup>45</sup>. W 2005 r., mimo spadku, w wymienionych krajach nadal udział ten kształtował się względnie wysoko i wynosił w Polsce 17,4%, na Ukrainie 19,4%, a na Litwie 14%. W pozostałych krajach był znacznie niższy i oscylował od 4% (przypadek Czech) do 5% (Węgry)<sup>46</sup>. Stosunkowo powolny spadek zatrudnienia w rolnictwie w zatrudnieniu ogółem z jednej strony stanowił zabezpieczenie przed gwałtownym

<sup>42</sup> Uwagę zwraca stosunkowo łagodny przebieg dostosowań rynku pracy na Ukrainie. Wynikał on z długotrwałej dominacji państwa w gospodarce oraz braku prawdziwej restrukturyzacji przedsiębiorstw. W efekcie ceną za ten stan rzeczy była niska, a czasem ujemna stopa wzrostu gospodarczego i powiększający się dystans dzielący Ukrainę od analizowanych krajów transformacji. Będzie o tym mowa w części V niniejszego opracowania.

<sup>43</sup> Źródło: baza danych WDI.

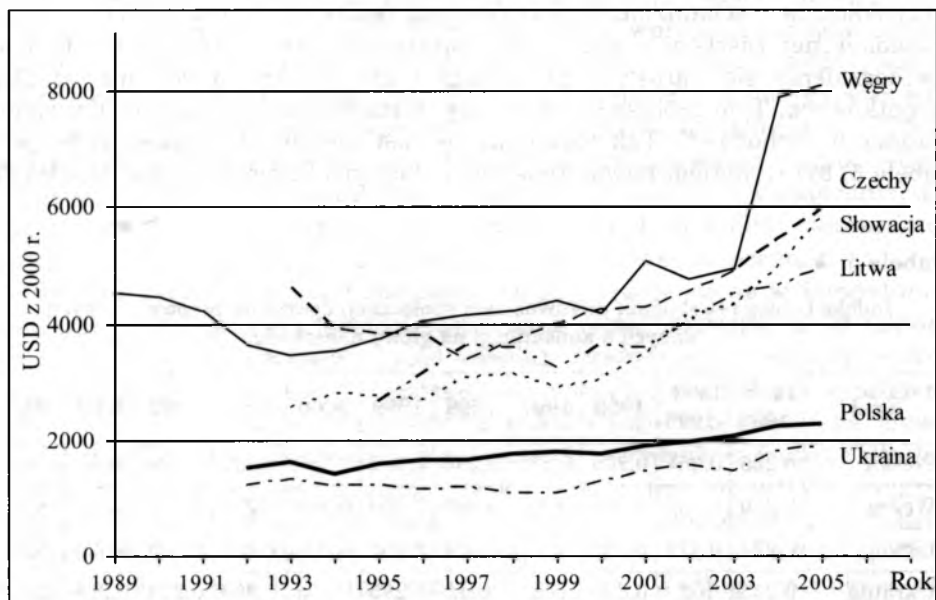
<sup>44</sup> Ibidem.

<sup>45</sup> Taki udział (około 20% zatrudnienia ogółem) miał miejsce we Francji w latach pięćdziesiątych.

<sup>46</sup> Wszystkie dane dotyczące zatrudnienia w rolnictwie w krajach transformacji pochodzą z WDI 2008.

## Wykres 5

Wartość dodana w rolnictwie na jednego zatrudnionego w USD z 2000 r.



Źródło: jak na wykresie 1

napływem (często nisko kwalifikowanej) siły roboczej do miast, z drugiej zaś wpływał na utrzymywanie się niskiej produktywności siły roboczej w tym sektorze<sup>47</sup>. Jak wynika z danych prezentowanych na wykresie 5, w omawianej grupie krajów zauważyć można dwie wyraźne prawidłowości. Pierwsza to stabilna i bardzo niska produktywność na Ukrainie (od około 1100 do 1800 USD na jednego zatrudnionego) i w Polsce (od około 1400 do 2200 USD). Druga prawidłowość to wyłonienie się grupy pozostałych państw, w których produktywność zatrudnionych w rolnictwie jest znacznie wyższa i cechuje się wyższą dynamiką wzrostu. Szczególnie widać to na przykładzie Węgry; w latach 2004 i 2005 wartość dodana na jednego zatrudnionego była w tym kraju prawie czterokrotnie wyższa niż w Polsce. Niska produktywność polskiego rolnictwa, wynikająca w znacznej części ze struktury agrarnej i struktury produkcji oraz nadmiernego zatrudnienia, często będącego konsekwencją braku odpowiedniej oferty pracy w miastach, wpływa zarówno na zróżnicowanie dochodów w Polsce, jak i na względnie niski poziom PKB na jednego mieszkańca (będzie o tym mowa w IV.4.3 oraz w części V tego artykułu).

<sup>47</sup> W Polsce i na Litwie utrzymywanie się zatrudnienia w rolnictwie na względnie wysokim poziomie przeciwdziałało powstawaniu napięć w miastach, które mogłyby wystąpić w sytuacji napływu osób poszukujących pracy w przemyśle i usługach oraz niskiej dynamiki tworzenia tych miejsc pracy w miastach.

### 4.3. Nierównowaga społeczna

Jak już to podkreślano w części III, jednym z najważniejszych skutków przywracania mechanizmu rynkowego oraz realokacji i urealniania wartości ekonomicznej zasobów i struktury gospodarczej krajów transformacji było uwidocznienie się narosłych przez lata i często ukrywanych nierówności majątkowych. Tym procesom towarzyszył nieunikniony wzrost zróżnicowania bieżących dochodów<sup>48</sup>. Tak rozumiany wzrost nierówności społecznych (por. tabelę 5) był wynikiem nawarstwiania się licznych czynników strukturalnych

**Tabela 5**

Indeks Giniego (wskaźnik nierównowagi społecznej) oparty na porównywalnych danych o konsumpcji na głowę mieszkańca

Kraj	1988-1992	1993-1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2005
Polska	0,235	0,264	0,268	0,277	0,296	0,302	0,305	0,307	0,320	b.d.	0,349*
Węgry	0,210	0,232	b.d.	b.d.	0,250	0,259	0,254	0,251	0,250	b.d.	b.d.
Litwa	0,224	0,373	0,323	b.d.	0,303	0,304	0,306	0,305	0,305	0,325	b.d.
Ukraina	0,233	b.d.	0,325	b.d.	b.d.	0,285	0,293	0,303	0,274	0,268	0,282*

\* Dane z bazy World Development Indicators – 2008.

Źródło: P. Mitra, R. Yemtsov, *Increasing Inequality in Transition Economies: Is There More to Come?*, „World Bank Policy Research Working Paper”, September 2006.

i krótkookresowych o charakterze przejściowym<sup>49</sup>. Do najważniejszych zaliczyć należy przede wszystkim skutki pakietów stabilizacyjnych, między innymi zacieśnienie polityki wydatków budżetowych i wprowadzenie nowych form opodatkowania<sup>50</sup>, liberalizacja cen i związana z nią inflacja pierwszej fazy transformacyjnej (por. II.2 oraz III.1). W ramach polityki antyinflacyjnej różnicujący wpływ wywierało hamowanie nadmiernego wzrostu płac w sektorze publicznym, restrukturyzacja przedsiębiorstw państwowych, wzrost bezrobocia strukturalnego (por. IV.4.1) i rosnące znaczenie sektora prywatnego poddanego twardemu ograniczeniu budżetowemu. Rozwój tego sektora, a także towarzysząca mu odbudowa rynku kapitałowego sprzyjały wzrostowi obrotu aktywami i pojawieniu się rosnących dochodów z tytułu własności. Ważnym czynnikiem wzrostu rozwarstwienia była także konieczna liberalizacja handlu zagranicznego (por. IV.3.) i związana z nim presja konkurencyjna ze strony importerów.

<sup>48</sup> Zjawisko rosnącego rozwarstwienia było subiektywnie silniej odczuwalne, gdy w pewnych kręgach społeczeństw transformujących się ostentacyjna konsumpcja stała się częścią nowej kultury.

<sup>49</sup> Por. P. Mitra, R. Yemtsov, *Increasing Inequality in Transition Economies: Is There More to Come?*, „World Bank Policy Research Working Paper” 2006, September, s. 11 i n.

<sup>50</sup> Szerzej na ten temat zob. T. Kowalski, S. Letza, C. Wihlborg, *Institutional Change in the European Transition Economies. The Case of Poland*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2009 (w przygotowaniu).

Importowana nowa struktura cen, wobec stosunkowo ograniczonej wewnętrznej mobilności czynników produkcji, doprowadziła – zgodnie z predykcjami modelu Heckshera-Ohlina – do silnych zmian względnych stóp zwrotu z tychże czynników, w tym stawek płac<sup>51</sup>. Silny różnicujący wpływ na dochody (szczególnie w Polsce) wywierała sytuacja w rolnictwie i niska produktywność zatrudnionej w nim siły roboczej (por. IV.4.2). Liberalizacja wymiany towarowej oraz przepływu kapitału przyspieszyła także zmiany technologiczne. W ich efekcie również następowało zwiększanie się zróżnicowania dochodowego; wzrastało znaczenie wykształcenia i talentów w zakresie zarządzania, co wiązało się z bardzo szybkim wzrostem wynagrodzeń kadry kierowniczej i wysoko wykwalifikowanego personelu inżynieryjno-ekonomicznego.

Badanie zmian rozpiętości dochodów z reguły opiera się na wykorzystaniu wskaźnika Giniego. Jego wartość jest jednak silnie uzależniona od jakości i rodzaju danych wyjściowych, stąd wszelkie porównania muszą być dokonywane z dużą ostrożnością<sup>52</sup>. Zamieszczone w tabeli 5 wielkości (z wyjątkiem 2005 r.) oparte są na porównywalnych wskaźnikach konsumpcji na głowę mieszkańca<sup>53</sup>. Średnia wartość tak obliczonych wskaźników Giniego dla lat 1988-1992 w analizowanych krajach była podobna i wahała się od 0,210 (Węgry) do 0,234 (Polska)<sup>54</sup>. Analizując dane o zróżnicowaniu dochodowym w Polsce, należy zauważyć, że zwiększało się ono w całym okresie transformacji i spośród zestawionych w tabeli 5 krajów było najwyższe. Według szacunków zamieszczonych w WDI 2008, zróżnicowanie dochodów w Czechach i na Słowacji było niższe i w połowie lat dziewięćdziesiątych wynosiło około 0,254-0,258. W następnych latach zmiany wskaźnika Giniego dla tych krajów były niewielkie.

## V. PKB *PER CAPITA* I POZYCJA KONKURENCYJNA JAKO SUMARYCZNE MIERNIKI POSTĘPÓW TRANSFORMACJI

Podejmując próbę całościowej oceny przebiegu i wyników transformacji, należy uwzględnić uwarunkowania, które towarzyszyły temu procesowi, a których zarys i analizę przedstawiono powyżej. Jak wynika z niniejszej analizy, część z nich miała specyficzny charakter, a część stanowiła zbiór cech wspólnych. Uwzględniając z jednej strony dziedzictwo scentralizowanego, totalitarnego systemu oraz szanse, jakie omawiane kraje mogły wykorzystać

<sup>51</sup> Por. D. Salvatore, *International Economics*, wyd. 8, Wiley 2007, s. 121-171.

<sup>52</sup> Większość opracowań oparta jest na oficjalnych danych o dochodach. Por. np. *World Development Indicators*. Takie dane, szczególnie dla pierwszych lat transformacji, przeszacowywały skalę faktycznej rozpiętości dochodów. Wraz z doskonaleniem sprawozdawczości statystycznej, w tym wynikającej z postępującej unifikacji rozwiązań dla celów EUROSTAT, dane te są coraz bardziej porównywalne.

<sup>53</sup> Por. P. Mitra, R. Yemtsov, op. cit., s. 7 i n.

<sup>54</sup> W 1990 r. zróżnicowanie dochodowo-majątkowe na Ukrainie i Litwie (wyrażone współczynnikiem Giniego) było najniższe spośród wszystkich republik ówczesnego ZSRR. Por. N. Kakwani, *Income Inequality, Welfare, and Poverty: An Illustration Using Ukrainian Data*, PRWP nr 1411, „The World Bank” 1995, January, s. 42.

w fazie wzrostu i niwelowania luki cywilizacyjnej, należy obiektywnie stwierdzić, że przewagi komparatywne Polski, jakimi dysponowała u progu transformacji, stosunkowo szybko uległy erozji<sup>55</sup>.

Ocena polskiej transformacji w sferze gospodarczej wymaga zobiektywizowanych mierników oraz odniesienia ich do wyników uzyskanych przez podobne do Polski kraje. Naturalnym, całościowym miernikiem osiągnięć gospodarczych jest produkt krajowy brutto<sup>56</sup>.

Posługując się PKB należy odnotować, że Polska jako pierwsza przekroczyła poziom PKB sprzed transformacji, czyli z 1989 r. Jak wynika z danych w tabeli 6, Polska w porównaniu ze stanem z 1989 r. osiągnęła najwyższy

**Tabela 6**

Szacunkowy poziom realnego PKB w 2006 i w 2007 r.  
(1989 = 100)

Kraj	2006	2007
Polska	158	169
Węgry	134	135
Czechy	129	139
Słowacja	137	154
Litwa	106	116
Ukraina	63	68

Źródło: Transition Report, EBRD 2007 i 2008.

poziom realnego PKB zarówno w 2006, jak i 2007 r. Polska w 2006 r. była jedynym krajem regionu, którego poziom PKB przewyższał średnią dla całego regionu, wynoszącą wówczas 142% poziomu z 1989 r. Również w 2007 r. Polska nadal miała najwyższy poziom PKB w stosunku do 1989 r. (169%), przy średniej dla regionu wynoszącej 151%<sup>57</sup>. Uwagę zwraca zróżnicowanie sytuacji Litwy i Ukrainy (por. tabelę 6). W przypadku tego pierwszego kraju poziom PKB w stosunku do 1989 r. był niski i wynosił odpowiednio 106 i 116% poziomu z 1989 r. Sytuacja Ukrainy jest jednak jeszcze trudniejsza: w 2006 r. jej poziom PKB wynosił tylko 63%, a w 2007 r. 68% tego z 1989 r. (tabela 6)<sup>58</sup>.

<sup>55</sup> Mam tutaj na myśli mobilizację społeczną i zdolność do społecznej samoorganizacji (NSZZ „Solidarność”). Polska mogła korzystać nie tylko z obowiązującego bez przerwy od okresu międzywojennego Kodeksu handlowego, ale także ugruntowanej kultury przedsiębiorczości i doświadczeń względnie dużego sektora prywatnego.

<sup>56</sup> Wyliczony zarówno w cenach stałych, jak i z uwzględnieniem parytetu siły nabywczej. Ze względu na ograniczone ramy artykułu, całkowicie pomijam kontrowersje towarzyszące PKB jako miernikowi dobrobytu.

<sup>57</sup> Transition Report, EBRD 2007 oraz 2008 r.

<sup>58</sup> Ten wynik jest znacznie niższy niż średnia dla gospodarek Wspólnoty Niepodległych Państw, która wynosiła odpowiednio 94 i 102% poziomu PKB z 1989 r.; ibidem.

Tabela 7

Relacja polskiego PKB *per capita* do PKB *per capita* badanych krajów transformacji w latach 1990-2007 (%)

Kraj	1990	1992	1994	1996	1998	2000	2002	2004	2005	2006	2007
Węgry	65	72	76	84	85	85	80	80	80	82	86
Czechy	50	53	57	58	66	69	68	69	67	67	68
Słowacja	50	77	82	82	84	91	87	87	85	83	80
Litwa	64	82	86	120	116	123	110	101	96	95	92
Ukraina	100	115	188	265	308	313	276	243	243	239	236

Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy danych WDI.

Tabela 7 zawiera dane o kształtowaniu się PKB na jednego mieszkańca<sup>59</sup> według parytetu siły nabywczej. Tak określony miernik uwzględnia zarówno skutki wzrostu poziomu PKB, różnic poziomu cen w poszczególnych krajach, jak również zmiany liczby mieszkańców (por. IV.1). W celu porównania wyników transformacji osiągniętych w Polsce z wynikami wybranych krajów regionu, polski PKB wyliczono jako procent PKB badanych krajów. Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 7, względny poziom polskiego PKB *per capita* w 1990 r. był porównywalny z tym na Ukrainie. Stanowił jednak około 64-65% PKB *per capita* na Litwie i na Węgrzech oraz tylko połowę PKB na jednego mieszkańca Czech i Słowacji. Te wielkości wskazują dobitnie, jaka była wyjściowa skala dystansu dzielącego Polskę od ówczesnej Czechosłowacji, Węgier, a nawet Litwy.

W pierwszych latach transformacji polski PKB *per capita* wzrastał jednak szybciej niż w sąsiednich krajach. W 2000 r. luka w stosunku do Węgier i Czech zmniejszyła się o około 20 punktów procentowych, względem Słowacji i Litwy odpowiednio o około 40 i 60 punktów procentowych, a w relacji do Ukrainy polski PKB na jednego mieszkańca wzrósł ponad trzykrotnie (tabela 7). Po 2000 r. bezwzględna i względna dynamika polskiego PKB *per capita* pogorszyła się (np. znacznie szybciej niż Polska zaczęły rozwijać się Słowacja i Litwa). Mimo to, porównując względne poziomy tego miernika osiągnięte w Polsce w 2007 r. z wyjściowymi wielkościami w 1990 r., widać wyraźnie skalę postępu, ale i skalę ograniczeń strukturalnych oraz niewykorzystanych szans rozwojowych wynikających z niedostatecznej determinacji kolejnych rządów i spowolnienia reform<sup>60</sup>.

Interesujących wniosków dostarcza analiza stadiów rozwoju konkurencyjności w ramach Globalnych Rankingów Konkurencyjności (por. II.3).

<sup>59</sup> Produkt krajowy brutto na jednego mieszkańca jest także wypadkową trzech podstawowych mierników sprawności systemowej i makroekonomicznej: produktywności pracy, liczby godzin pracy na jednego zatrudnionego oraz stopy zatrudnienia.

<sup>60</sup> W badanym okresie Polska miała najniższą spośród krajów UE 25 stopę zatrudnienia; por. M. Gorynia, T. Kowalski, *Globalne i krajowe uwarunkowania funkcjonowania polskich przedsiębiorstw*, „Ekonomista” 2008, nr 1, s. 73.

W ostatnich latach najlepszą pozycję osiągnęły Czechy. Jest to jedyna spośród badanych krajów gospodarka, która w GRK w latach 2008-2009 została zaliczona do zbioru gospodarek opartych na innowacyjności. Węgry, Słowacja i od 2008-2009 r. Litwa i Polska są kwalifikowane jako gospodarki stadium przejściowego (między stadium gospodarki opartej na efektywności a gospodarką opartą na innowacyjności)<sup>61</sup>. Gospodarka ukraińska w ostatnich trzech latach odnotowywała systematyczny postęp i awansowała z grupy gospodarek opartych na zasobach do kategorii gospodarek opartych na efektywności<sup>62</sup>. Z danych zawartych w GRK wynika, że Polska w latach 2001-2008 najwyższą (w obrębie grupy analizowanych krajów) została sklasyfikowana w 2001 r. Była to też najlepsza międzynarodowa pozycja konkurencyjna Polski (miejsce 41 w łącznym rankingu wszystkich uwzględnionych przez GRK krajów), ale niższa niż Węgier (miejsce 28), Czech i Słowacji. W tym też roku dystans dzielący Polskę od lidera grupy (to jest Węgier) był najmniejszy i wyniósł 13 pozycji. W następnych latach w ocenie GRK pozycja konkurencyjna Polski była słabsza, a dystans do lidera grupy wahał się od 12 pozycji rankingowych (w 2003 r.) aż do 24 (w 2004 r.). W 2008 r. względna pozycja Polski w ramach grupy poprawiła się, ale w klasyfikacji bezwzględnej Polska spadła z 51 miejsca w 2007 r. na 53 miejsce w 2008 r.<sup>63</sup> W całym okresie Ukraina klasyfikowana była najniżej spośród badanych krajów, a jej dystans zarówno do liderów grupy, jak i Litwy ulegał zwiększeniu. Ukraina jest krajem, który do tej pory nie umiał wykorzystać szans, jakie otworzyły się przed wszystkimi krajami regionu po polskim sukcesie w 1989 r. Rankingi konkurencyjności wzbudzają kontrowersje. Zaprezentowane i omówione powyżej oceny zaczerpnięte z GRK są jednak zbieżne z ogólnym obrazem transformacji wyłaniającym się z naszej analizy. Rzucają też dodatkowe światło na obszary problemowe hamujące proces konwergencji<sup>64</sup>.

## VI. UWAGI KOŃCOWE

Spory dotyczące przebiegu transformacji i jej wyników gospodarczych obarczone są dużą dozą subiektywizmu i niewiedzy o specyficznych wyjściowych warunkach i ograniczeniach strukturalnych wzrostu gospodarczego i reform rynkowych. Zarówno w Polsce, jak i innych krajach regionu najnowsza historia gospodarcza nadal wywołuje emocje. Jest wykorzystywana instrumentalnie przez populistyczne partie i organizacje.

W świetle przeprowadzonej w artykule analizy można stwierdzić, że Polska i Węgry były najlepiej przygotowane w zakresie kapitału ludzkiego do transformacji od gospodarki scentralizowanej do gospodarki rynkowej. W przypadku Polski była to ugruntowana tradycja samoorganizacji społeczeństwa oraz istnienie, nawet w okresie dominacji systemu scentralizowanego, alternatywnych ścieżek rozwoju kapitału ludzkiego. Równocześnie wyjściowa sytuacja

<sup>61</sup> Por. GCR 2008-2009.

<sup>62</sup> Ibidem.

<sup>63</sup> Por. GCR 2008-2009.

<sup>64</sup> Por. T. Kowalski, S. Letza, C. Wihlborg, op. cit.

makroekonomiczna Polski, o czym często się zapomina lub się pomija, była bardzo niekorzystna. Dotyczy to stagnacji lat osiemdziesiątych, a przede wszystkim cech strukturalnych polskiej gospodarki.

Względnie bogate wyposażenie w zasoby naturalne oraz scentralizowany system alokacji nakładów przez dziesięciolecia kształtował strukturę mocy produkcyjnych. W okresie transformacji były one raczej balastem, niż stanowiły o przewadze komparatywnej gospodarki. Dodatkowo niewysoka zdolność do generowania krajowych oszczędności stanowiących fundament inwestycji, przy względnie dużym zatrudnieniu w rolnictwie, prowadziła do niskiej relacji kapitał – siła robocza i ogólnie produktywności. Ta cecha polskiej gospodarki w połączeniu z najniższą w Europie stopą zatrudnienia utrudniała realizację aspiracji cywilizacyjnych społeczeństwa.

Mimo ograniczeń, wynikających głównie ze specyfiki strukturalnej polskiej gospodarki, jej wyniki osiągnięte po przełomie ustrojowym lat 1989 i 1990 na tle innych krajów należy ocenić wysoko. W świetle przeprowadzonej analizy widać, że Polska poprawiła swą pozycję, mierzoną najbardziej syntetycznym miernikiem, jakim jest produkt krajowy brutto na jednego mieszkańca, względem wszystkich poddanych analizie krajów regionu.

Przy ogólnie wysokiej ocenie transformacji w Polsce, analiza ukazuje także, jak wiele szans jeszcze szybszej poprawy nie zostało wykorzystanych. Do najważniejszych należy brak skutecznej reakcji w zakresie ilościowej i jakościowej polityki gospodarczej na najniższą w Europie stopę zatrudnienia, zaniedbanie możliwości dokończenia prywatyzacji oraz spowolnienie reform, w tym fiskalnych, przyspieszających zdolność gospodarki do sprostania wymogom członkostwa w strefie euro i poprawy pozycji konkurencyjnej Polski.

Ważnym testem trwałości osiągniętych do tej pory wyników gospodarczych i zdolności adaptacyjnych analizowanych krajów będzie sposób ich reakcji na globalny kryzys finansowy. Fakt uczestnictwa Słowenii i Słowacji w strefie euro pozwoli porównać zarówno autonomiczne dostosowania ich różnych sektorów, jak i reakcje w zakresie polityki fiskalnej z tymi, które będą udziałem pozostałych krajów regionu, które nie weszły jeszcze do tej strefy.

W przypadku Polski, obok wyzwań związanych z niekorzystnymi warunkami w otoczeniu, kluczowa będzie zdolność do zwiększenia podaży krajowych oszczędności i podniesienia stopy inwestycji. Podstawowego znaczenia nabiera także zwiększenie stopy zatrudnienia. Potrzebne są szybsze zmiany strukturalne oraz uruchomienie rezerw efektywnościowych i w zakresie konkurencyjności, tkwiących w poprawie funkcjonowania szeroko rozumianego środowiska instytucjonalnego.

*Dr hab. Tadeusz Kowalski*

*Prof. Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu*

*tadeusz.kowalski@ue.poznan.pl*

## ECONOMIC TRANSFORMATION IN POLAND AND TRANSFORMATIONS IN SELECTED CENTRAL EUROPEAN COUNTRIES

### Summary

The aim of this paper is to provide an empirical analysis of Poland's economic transformation process. Poland's case (its initial conditions, growth and development) is compared with the transformations that have taken place in the Czech Republic, Hungary, the Slovak Republic, Lithuania and Ukraine. The transformation process ran in two phases: a phase of stabilisation and implementation of the fundamental constitutional changes, and a phase of development. The paper offers a general overview of those phases, with a special focus on the macroeconomic context, institutional framework and development factors. It also highlights the issue of the conditions and factors of national economy competitiveness. The applied approaches complement one another, creating a context for international comparison of the operation of factors that stimulate and inhibit the transition process.

While highly evaluating Poland's economic transformation, the analysis identifies many opportunities that had not been taken. The most important ones include: lack of effective response (regarding quantitative and qualitative economic policy) to the lowest in Europe employment rate; failure to bring the privatisation process to a conclusion; reform fatigue and slowdown, also with respect to fiscal reforms which otherwise could facilitate meeting by the Polish economy of euro area membership requirements and allow Poland to improve its competitive position. In the future, Poland's ability to overcome the above-mentioned weaknesses will be of crucial importance. Moreover, it is essential for Poland to increase the rates of domestic savings, supply and investment. Fast changes in the GDP structure and starting effectiveness reserves that underlie the improvement of broadly understood institutional environment are also necessary.